

## ANNA WIŚNIEWSKA

ur. 1942; Kłodno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, ulica Narutowicza, ulica Strzelecka, ulica Szczerbowskiego, ulica Szczerbowskiego 9, ulica Strażacka, ulica Nadbystrzycka, ulica Dolna Panny Marii, ulica Lipowa, ulica Przy Krzyżu, Nowa Droga, aleja Piłsudskiego, ulica Godebskiego, dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny, mieszkańcy ulicy Szczerbowskiego, piekarnia Henza, tartak przy ulicy Szczerbowskiego, Szkoła Podstawowa nr 13 w Lublinie, Hotel Victoria, Park Ludowy w Lublinie, Bieżeńcy, życie codzienne, magiel, hycel ,pracza ,pani Ławicka, pranie bielizny, handel, sklep Gallux, prace społeczne, rzeka Bystrzyca, wesołe miasteczko, koszary na ulicy Lipowej, kościół powizytkowski, apteka przy ulicy Narutowicza, apteka pana Pryleckiego, sklep pana Mydlarskiego, sklepy przy ulicy Narutowicza, sklep mięsny Społem przy ulicy Narutowicza, pan Respond, profesor Szczerba, edukacja, szkolnictwo, przedszkole pani Papieskiej, I komunія święta, Szkoła Podstawowa Sióstr Urszulanek UR w Lublinie, III Liceum Ogólnokształcące im. Unii Lubelskiej w Lublinie, Liceum TPD w Lublinie, koleżanki szkolne, studniówka, liceum w Milejowie, czas wolny, studia etnograficzne, UMCS, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, studia, nauki pomocnicze etnografii, fotografia, wyjazdy etnograficzne, Koło Naukowe Etnograficzne, Zespół Pieśni i Tańca Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, restauracja Lublinianka, Juwenalia, studencki czas wolny, Kozienalia, Archiwum PSK4, Archiwum Państwowego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie, plac Litewski, Miasteczko Akademickie UMCS, Chatka Żaka, kawiarnia Tip-Top, plac Marii Curie-Skłodowskiej, Wydział Humanistyczny UMCS, basen przy ulicy Grottgera, basen przy ulicy Lubomelskiej, lodowisko przy ulicy Grottgera, Kunicka Waleriana, Piec Manfred, Podgórska Maria, Podgórska Barbara, Podgórski Jan, Podgórski Antoni, Reinfuss Roman, Suchodół Władysław, Świdzki Jan, Urban Jan

### Współpracownicy z etnografii

Było dwóch fotografów, pan Urban z Muzeum Lubelskiego, nieżyjący już, zresztą na pierwszym roku uczył mnie fotografii, to był obowiązkowy przedmiot, mieliśmy fotografię i rysunek, a rysunku uczył mnie ojciec znanego grafika, czyli profesor Świerzy pisany przez „rz” nie przez „ż” z kropką. Nawiasem mówiąc, jak byłam na Powązkach, zobaczyłam grób tego grafika, jest napisane: „Tu leży zawsze Świerzy” przez „rz” Na obozy PIS-u też jeździł i zarabiał pieniądze w ten sposób, dokumentował

to, co my opisywaliśmy. Na pierwszym roku miał z nami zajęcia z fotografii i filmowania i to były tak zwane nauki pomocnicze etnografii, tak to się nazywało. Jaś był cudownym człowiekiem, nauczył nas tego, jaka to jest „grupa bez sensu” czyli tak specyficznie ustawieni ludzie, dał podstawy fotografii takiej profesjonalnej, takiej dokumentującej. Oczywiście dokumentowało się na przykład pracę tkaczki, ale również i warsztat, także to była sprawa oświetlenia i tak dalej. Drugim fotografem był fotograf Państwowego Instytutu Sztuki, ale z Warszawy, Jurek Świdorski. Też znany fotograf, dokumentalista. Rysownikami na ogół byli studenci krakowskich uczelni, Politechniki, również szkół plastycznych. Z nazwisk, które utknęły mi w pamięci, z rysowników był na przykład Manfred Piec, podobno bardzo znany grafik. Paciorek, nie pamiętam, jak było mu na imię, był potem profesorem Akademii. I moja skryta miłość, jeszcze jeden chłopak, zwany Kot, czyli pan Koterba. Też już przeszłość. Różnie było, mieliśmy na przykład seminarium z budownictwa, wtedy były wyjazdy na dokumentowanie budownictwa. Poza tym już na czwartym roku dano nam tematy prac magisterskich, pięcioletnie studia były, więc wtedy wyjeżdżało się indywidualnie, żeby zbierać materiały do tych prac. Tak nawiasem mówiąc, mój wtedy już mąż, Tadek Adamski, jeździł ze mną WFM-ką w Bieszczady, ponieważ potrzebne mi były materiały stamtąd i tam zламаł część motocykla, takie były bezdroża. Dzisiaj jak sobie jadę i jak pomyślę, ile tych kilometrów na motorze jeździliśmy... Ja na piątym roku podjęłam pracę, bo było już bardzo mało zajęć, ale profesor stwierdził, że mam za mało tych zdjęć dotyczących rolnictwa na terenie Łemkowszczyzny i wtedy Tadek sam pojechał zbierać materiał do mojej pracy magisterskiej.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2019-01-21, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Joanna Majdanik
<b>Transkrypcja</b>	Natalia Boczek
<b>Redakcja</b>	Natalia Boczek
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"